



tekst

JOANNA
JURECZKO-WILK

redaktor wydania

Kiedy 29 maja w parafii Świętych Apostołów Jana i Pawła na Goławiu praski ordynariusz dziękował wraz z diecezjanami za beatyfikację Jana Pawła II, lewobrzeżna Warszawa wspominała postać sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. W dzisiejszym numerze piszemy o tym, jak warszawiacy upamiętnili 30. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia. Także o tym, że dwaj wielcy duchowni i Polacy stali się niejako patronami nowych kapłanów, wyświęconych 28 maja w warszawskiej archikatedrze. Dokładnie w rocznicę odejścia Prymasa Tysiąclecia.

Drożej za bilety, wodę i ścieki

Obniżka podwyżki

Coraz więcej kosztuje życie w stolicy. Od 30 czerwca zdrożeją o 30 proc. woda i ścieki, a od 16 sierpnia bilety komunikacji miejskiej.

Na ostatniej sesji Rady Miasta radni przegłosowali serię podwyżek. – Aby utrzymać tempo modernizacji taboru musimy mieć pieniądze. Sprzedaż biletów pokrywa tylko 30 proc. kosztów – uzasadniał podwyżki szef ZTM Leszek Ruta. Opozycja nie kryła oburzenia. – To pójście po linii najmniejszego oporu – mówił Marcin Rzońca z SLD. Podobnego zdania byli eksperci ze Stowarzyszenia Integracji Stołecznej Komunikacji, którzy we wniosku do prezydent miasta pokazali sposób na oszczędności.

Ostatecznie radni PO zaproponowali „obniżkę” trójstopniowej podwyżki. Za bilet jednorazowy normalny zamiast 5,20 zł zapłacimy 4,80 zł, ale w... 2014 r. Od 16 sierpnia cena wzrośnie do 3,60 zł, a w 2013 r. do 4,40. W ciągu trzech lat ceny niektórych biletów wzrosną prawie o 100 proc. Od 30 czerwca więcej o ok. 9 zł miesięcznie zapłacimy także za wodę i ścieki. Miasto szuka pieniędzy m.in. na oczyszczalnię ścieków w Białoleścu. O burzliwej „podwyżkowej” sesji rady miasta piszemy na stronie III.

Agata Ślusarczyk

Podwyżki cen biletów nie zachęcą do tego, by z samochodu przesiąść się do miejskiej komunikacji



JOANNA JURECZKO-WILK

U dominikanów elektryzująco



JOANNA JURECZKO-WILK

SŁUŻEW, 29 MAJA 2011. Wata cukrowa, lody i olbrzymie, kolorowe bańki przyciągały nie tylko dzieci

Plenerowym spektaklem „Genesis” w wykonaniu gliwickiego Teatru „A” rozpoczął się 28 maja Jarmark św. Dominika na Służewie. Następnego dnia od rana na przyklasztornym placu rozstawiły się stoiska z książkami, obrazami, domowym ciastem i oczywiście klasztornym bigosem. Dla dzieci była karuzela, dmuchane zabawki, strzelanie z prawdziwego łuku i przejażdżka na kucykach. Jak co roku odbyły się kiermasz i loteria, w której każdy los był szczęśliwy i dodatkowo nagradzany lodem. Ze sceny dochodziły na przemian ostre rytmy rocka, chóralnych śpiewów i aukcyjnej licytacji. Na zakończenie wieczoru na scenie pojawił się zespół „Elektryczne Gitary”. Co roku w jarmarku bierze udział ponad 6 tysięcy osób.

GOŚC
pod
patronatem
„Gościa”

Pielgrzymka kolbiańskich parafii



ARCHIWUM KLASZTORU

Pielgrzymka jest częścią obchodów Roku Kolbiańskiego

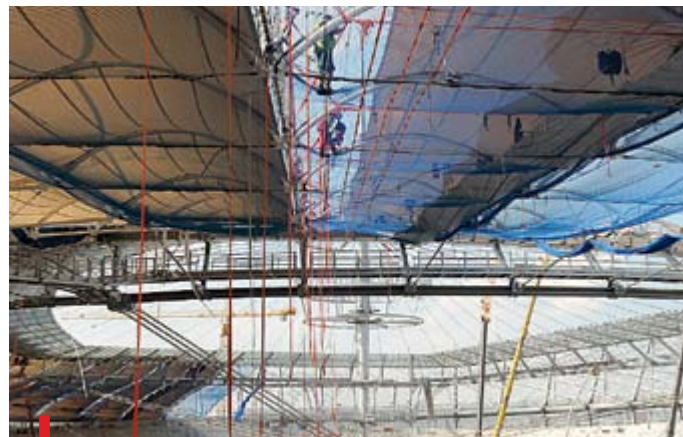
NIEPOKALANÓW. 28 maja – dokładnie w 70. rocznicę przewiezienia św. o. Kolbego z Pawiaka do KL Auschwitz – 1,5 tys. pątników przybyło do Niepokalanowa na pierwszą ogólnopolską pielgrzymkę parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Pielgrzymi uczestniczyli w Eucharystii, a wcześniej wysłuchali sztuki Kazimierza Brauna, przedstawiającej cierpienie św. Maksymiliana w świetle

męki Chrystusa zatytułowanej „Maxymilianus”. Ojciec Stanisław Piętko, gwardian klasztoru w Niepokalanowie i kustosz sanktuarium, chciałby, żeby majowa pielgrzymka zapoczątkowała coroczne spotkanie przedstawicieli parafii, kościołów i kaplic mających za patrona Męczennika z Auschwitz. W Polsce jest 315 takich kaplic i kościołów. wb

Stadion z usterkami

PRAGA. Nadzór budowlany wykrył defekt schodów kaskadowych, które oplatają bryłę Stadionu Narodowego. Pojawiły się też problemy z instalacją elektryczną. Wykonawca ma zdiagnozować i usunąć usterki. Nie wiadomo, czy wystarczy wymienić spoiwo łączące część schodów, czy też trze-

ba będzie je rozebrać i budować na nowo. Ten ostatni scenariusz spowodowałby opóźnienia w oddaniu obiektu. Na 6 sierpnia zaplanowano już na nim zawody w motocyklowych akrobacjach, miesiąc później mecz Polska–Niemcy. Bilety na imprezy już są w sprzedaży. jjw



NCS/JAKOŚNIK

Stadion miał być gotowy za miesiąc, ale ten termin może się przesunąć

Na Pradze rodzinie

PRAGA. Od 26 do 29 maja w parafii św. Wincentego Pallottiego przy ul. Skaryszewskiej odbyły się Praskie Dni Rodziny. Każde ze spotkań rozpoczynało się o godz. 18 Mszą św. z homilią o rodzinie, macierzyństwie i nauczaniu Jana Pawła II. W piątek po Eucharystii odbyła się konferencja na temat kryzysu w rodzinie. Spotkania kończyły się koncertem muzycznym. W niedzielę Parafialny Festyn Rodzinny ku ucieście organizatorów przyciągnął całe rodziny. – W tygodniu przychodziło niewiele osób, ale nasz niedosyt zrekompensowała duża frekwencja na festynie – przyznaje Dariusz Skorupa, współorganizator spotkań na Pradze. as



Parafialny Festyn Rodzinny cieszył się największą popularnością

Poznaniacy śpiewali najpiękniej

ZĄBKI. VI Festiwal Muzyki Chóralnej Mater Misericordiae odbył się 28 maja w kościele Miłosierdzia Bożego w Ząbkach. 17 chórów z całej Polski konkurowało w kategorii ogólnej oraz chórów seniora. W pierwszej kategorii zwyciężył Żeński Chór „Sonantes” z Poznania. Jury nie przyznało dwóch pierwszych nagród w kategorii seniorów. Trzecie miejsce zajął Chór „Lacrimo-

sa” z Milanówka. Nagrodę specjalną, ufundowaną przez abp. Henryka Hosera, za najlepsze wykonanie utworu maryjnego zdobył Sołecki Chór Kameralny z Poznania, który zwycięstwo wyśpiewał utworem Marka Raczynskiego „Stabat Mater Dolorosa”. Po całodziennych konkursowych zmaganiach wieczorem odbył się w kościele koncert laureatów. wb

Pensja nie zachęca

WARSZAWA. Rada Warszawy uchwaliła wysokość pensji opiekunów dzieci w wieku od jednego do trzech lat, zatrudnionych przez miasto w ramach tzw. ustawy żłobkowej. Maksymalnie opiekun będzie mógł zarobić brutto 2,5 tys. zł (gdy weźmie pod opiekę pięcioro dzieci), 2 tys. zł, gdy zajmie się czwórką oraz 1,5 tys. zł przy trójce dzieci. W przypadku dzieci młodszych lub niepełnosprawnych opiekun może zarobić 2,5 tys. zł (trójka dzieci) lub 2 tys. zł (dwójka dzieci). Kandydaci muszą przejść specjalne szkolenie lub wykazać się doświadczeniem w pracy z małymi dziećmi. Na razie do miejskiego biura polityki społecznej nie wpłynęło żadne zgłoszenie. jjw

Popularne fontanny

DODATKOWE POKAZY. Na prośbę wielu warszawiaków Zarząd Terenów Publicznych wprowadził dodatkowe pokazy Multimedialnego Parku Fontann na Podzamczu. Oprócz sobót będzie można je oglądać także w piątki o godz. 21.30. Na trzy pierwsze pokazy przyszło 65 tys. osób. jjw

GOŚĆ WARSZAWSKI
warszawa@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk

Wirtualna demokracja

Gdzie są aktywiści z Facebooka?

Drogie bilety, woda i ścieki. Fora internetowe aż puchną od opinii warszawiaków. Szkoda, że sprzeciw jest tylko wirtualny.

Gdy warszawscy radni głosowali nad podwyżkami, na sali obrad była tylko garstka niezadowolonych. O proponowanej przez PO podwyżce cen biletów z 2,80 zł do 5,20 zł w 2014 r., media doniosły już w kwietniu. Wówczas wśród mieszkańców miasta zawrzało. Na Facebooku powstała grupa „NIE dla drastycznych podwyżek cen biletów w Warszawie!”. W ciągu jednego dnia zarejestrowało się na niej ponad 35 tys. osób. Na portalu Demotywatory.pl powstał komiks o cenowym wyścigu między Hanną Gronkiewicz-Waltz a premierem RP Donaldem Tuskiem. A jeden z blogerów stworzył plakat wyborczy PO z hasłem „Wszystko po 5 zł! Cukier, benzyna, chleb”.



AGATA ŚLUSARCZYK

– Najłatwiej podnieść cenę, nie proponując w zamian niczego – mówi Czesław Bielecki, wręczając przechodniom „Bilet Kompromitacji Miejskiej”

Były emocje, groźby i trochę humoru. Internauta o nicku „vizavi” trafnie zauważył: „Wszyscy tylko pitu...gadać, pisać Polak potrafi. Działać trzeba, działać! Któregoś pięknego dnia zmówić się i zrobić akcję PUSTE AUTOBUSY ZTM”.

Na podwyżkę w realu zareagowali politycy, związki zawodowe oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Pracowników, które zorga-

nizowało Dni Gniewu Społecznego. 25 maja na pl. Bankowym demonstrowali związkowcy z mazowieckiej „Solidarności”. Choć do stolicy przyjechali protestować przeciw działaniom rządu, skrytykowali także stołeczną drożyznę. Tego samego dnia przy stacji metra Centrum „Bilety Kompromitacji Miejskiej” rozdawał przechodniom Czesław Bielecki, kontrkandydat

Hanny Gronkiewicz-Waltz w ostatnich wyborach na prezydenta stolicy. Warszawiacy brali bilet i... szli dalej. Tylko nieliczni przystawali, by dyskutować o podwyżkach.

Obywatele swój głos mieli okazję zabrać na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta. Jednak na głosowanie nad serią podwyżek przyszło tylko kilkunastu niezadowolonych mieszkańców. Podczas obrad głośno skandowali: „Nie podwyżkom!”.

– Jesteście menedżerami miasta, znajdźcie więc sposób, by zaczęło ono na siebie zarabiać. Wykluczenie mieszkańców to najgorsza polityka – powiedział do radnych przedstawiciel mieszkańców Andrzej Smosarski, który dopiero po pięciu godzinach oczekiwania został dopuszczony do mikrofonu.

Mimo wytrwałości mieszkańcy nie dowiedzieli się, czy podwyżka cen biletów to ostateczność, czy najłatwiejsze rozwiązanie. Pytania tego nie mogli również zadać prezydent miasta Hannie Gronkiewicz-Waltz, gdyż nie pojawiła się na sesji.

Agata Ślusarczyk

Warszawa i Mazowsze mogą oszczędzić nawet pół miliarda

Syrenka powalczy z Janosikiem

Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. 26 maja wystąpił na wspólnej konferencji prasowej z posłanką Małgorzatą Kidawą-Błońską, wicemarszałkiem województwa mazowieckiego Marcinem Kierwińskim i przewodniczącą Rady Warszawy Ewą Malinowską--

Grupańska. W ciągu kilku minut zebrał kilkanaście pierwszych podpisów pod obywatelskim projektem, który zakłada uszczelnienie systemu wydawania pieniędzy z janosikowego przez biedniejsze gminy, urealnienie wskaźników, według których wylicza się ten specyficzny podatek, i obniżenie go o ok. 20 proc.

– W ciągu roku Mazowsze, jedynego województwo, które wpłaca

janosikowe, musi na ten cel wydać około 1 mld zł. Warszawa płaci drugie tyle, a gminy okołowarszawskie ponad połowę tej sumy. Efekt jest taki, że nie starcza nam pieniędzy na własne cele – mówi Marcin Kierwiński.

– Przecież za te pieniądze można zbudować w ciągu kadencji jeden most, nie mówiąc o innych potrzebnych w Warszawie obiektach, na przykład przedszkolach. W stolicy mieszka około 700 tys. osób, które nie są tu zameldowane i nie płacą podatków, choć korzystają z infrastruktury miasta – dodaje przewodnicząca Rady Warszawy.

Szczegóły akcji można znaleźć na stronie www.stopjanosikowe.pl. Jeśli uda się zebrać wymaganą liczbę podpisów, projekt trafi pod obrady Sejmu. tg



TOMASZ GOŁĄB

– Nie chcemy faworyzowania Mazowsza, Warszawy i dużych metropolii, ale chcemy elementarnej uczciwości – mówi Rafał Szczepański

Nowi duszpasterze

Bądźcie gorliwi i pobożni

28 maja katedra warszawska wypełniła się gośćmi diakonów, którzy otrzymali święcenia kapłańskie.

Kardynał Kazimierz Nycz wyświęcił 13 kleryków z Warszawskiego Metropolitalnego Seminarium Duchownego i 5 z Seminarium Misyjnego Redemptoris Mater. Po Mszy św. neoprezbiterzy otrzymali dekryty, kierujące ich do pracy duszpasterskiej w parafiach. Przedstawiamy nowych kapłanów archidiecezji warszawskiej, wraz z parafią, w której rozpoczną wkrótce pracę duszpasterską.



Ks. Andrzej Gos
par. św. Józefa Oblubieńca
NMP w Pruszkowie



Ks. Krzysztof Hałaj
par. św. Józefa Oblubieńca
NMP na Niedźwiadku



Ks. Vitaliy Kashchuk
par. MB Częstochowskiej



Ks. Piotr Bogusław
Kieliszek
par. Zesłania Ducha
Świętego



Ks. Łukasz Lewandowski
par. Podwyższenia Krzyża
Świętego



Ks. Krzysztof Dominik
Liman
par. św. Zygmunta



Ks. Michał Marek
Markowicz
par. Niepokalanego
Poczęcia NMP



Ks. Patryk Miller
par. bł. Władysława
z Gielniowa



Ks. Paweł Michał
Nawłoka
par. św. Floriana
w Mogielnicy



Ks. Jarosław Nowakowski
par. Świętej Trójcy
w Chynowie



Ks. Michał Paweł
Orlicki
par. Dobrego Pasterza



Ks. Moisés Marín
Pérez
par. św. Augustyna



Ks. Zbigniew
Sawiak
par. św. Stanisława Kostki



Ks. Michał Władysław
Szymański
par. św. Tomasza



Ks. Marek Traczyk
par. św. Małgorzaty
w Łomiankach

Diecezjalna pielgrzymka duchowieństwa

Najgorsza jest obojętność

– Towarzyszy nam wielka liczba świętych świadków Chrystusa – mówił nuncjusz apostolski, wspominając, że w ciągu roku Kościół wyniósł do chwały ołtarzy dwóch wielkich polskich kapłanów, a proces kolejnego jest bardzo zaawansowany.

Wielcy kapłani żyli wśród was. Nie mówię tego po to, byście spoczęli na laurach, ale żeby pokazać szczególne umiłowanie Boga dla tej ziemi, narodu i kapłanów, których formacja wśród was pozwoliła wspiąć się na szczyty świętości – mówił do duchowieństwa warszawskiego abp Celestino Migliore. W 30. rocznicę śmierci kard. Wyszyńskiego nuncjusz apostolski odprawił Mszę św. w ar-

chikatedrze św. Jana Chrzciciela. Wcześniej kapłani uczestniczyli w sympozjum o kard. Wyszyńskim, a po Mszy św. wzięli udział w braterskim spotkaniu przy ul. Miodowej.

W homilii nuncjusz zwrócił uwagę, że dziś największą przeszkodą w działalności Kościoła nie jest otwarta wrogość wobec jego posługi, ale obojętność. – Nie ma nic bardziej deprymującego niż spo-

tkanie kogoś, kto nie chce widzieć, ani słuchać przesłania Chrystusa. Czujemy się wówczas bezsilni i bezużyteczni. Co nam zostaje? Może tylko jedna rzecz – dobroć. Dobra nie tworzy zbudowany z egoistycznych intryg świat.

Nuncjusz apostolski stwierdził, że dzisiejsi kapłani muszą być przewodnikami na wzór kard. Wyszyńskiego, ks. Popiełuszki i Jana Pawła II. – Dziś świat potrzebuje liderów, wzorów na drodze uczciwego, bogobojnego życia. Bóg powierzył w nasze kapłańskie dłonie kreatywny, fascynujący, zdolny odnowić oblicze ziemi potencjał duchowego ojcostwa i przemieniania kamiennych serc. Ale jeśli damy się uwieść samozadowoleniu z pozycji kapłana, swojego wykształcenia, czy władzy, staniemy się pyszni

– Niech w staraniach, by wasze kapłaństwo było owocne, wspiera was sługa Boży kard. Wyszyński – mówił do ponad 200 kapłanów nuncjusz apostolski

i arogancy, a potencjał uschnie w kapłańskich dłoniach – ostrzegali nuncjusz. tg



Dom Arcybiskupów Warszawskich

Pokój prymasa

Pokoje kard. Stefana Wyszyńskiego pokazywane są niezmiernie rzadko. Warszawiacy mieli okazję je zwiedzić w 30. rocznicę jego śmierci.

Zwiedzający mogli wejść m.in. do tzw. czarnego gabinetu, w którym 37-letni ks. Wojtyła usłyszał o powołaniu go na biskupa krakowskiego, i do kaplicy, w której przez ponad 30 lat niemal codziennie odprawił Msze kard. Wyszyński. – O, a z tego balkonu przemawiał do nas Ojciec Święty – wspominała Brygida Le-

wandowska, która w 1979 r. była wśród młodzieży zgromadzonej wieczorem podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II. – Nie chcieliśmy go puścić, więc powiedział: „ale niemożliwa ta młodzież”.

Z okazji rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego można też obejrzeć inne, zwykle niedostępne pomieszczenia Domu Arcybiskupów Warszawskich, m.in. salę papieską i tronową, w której wystawiona była po śmierci trumna z ciałem prymasa. W większości pomieszczeń zachowano oryginalny wystrój sprzed 30 lat. tg



Zwiedzający mieli okazję obejrzeć m.in. czarny gabinet, w którym ks. Karol Wojtyła w 1957 r. dowiedział się o nominacji biskupiej

Złot szkół imienia kard. Wyszyńskiego

Młodzi jak orły



Przedstawiciele blisko 300 szkół imienia kard. Stefana Wyszyńskiego złożyli kwiaty pod jego pomnikiem

Półtora tysiąca uczniów ze szkół imienia kard. Stefana Wyszyńskiego z całej Polski spotkało się w rocznicę śmierci patrona w Warszawie.

Mszę św. na terenie kampusu UKSW odprawił dla nich bp Piotr Jarecki. Wspominał on, że był ostatnim rocznikiem księży święconych przez Prymasa Tysiąclecia. Podczas homilii odczytał fragment przemówienia millenijnego prymasa, wygłoszonego

w 1966 r., w którym sługa Boży pisał, że tylko orły nie boją się spaść z wysokiej grani, bo umieją wysoko szybować. – Żeby w niełatwych czasach szybować wysoko, potrzebna jest światłość, czyli wiara i świętość. Tego wam życzę – mówił biskup. Wieczorem przed pomnikiem Prymasa Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu przedstawiciele szkół złożyli kwiaty i odmówili modlitwę o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. tg

Cały dzień czytali Biblię

Ekumeniczne budzenie życia

Od sześciu lat w kościele św. Alojzego Orione trwa biblijne święto. Raz w roku od rana do wieczora świecimy różnych wyznań czytają tu na głos Pismo Święte. 23 maja czytali listy apostołskie.



Każde spotkanie Effathy kończą błogosławieństwo i dzielenie się chlebem

Wiosna budzi życie, a przecież w Kościele też chodzi o budzenie życia – wiary, nadziei i miłości. Jesteśmy tu razem po to, żeby się wzajemnie do tego motywować – mówił podczas ekumenicznego spotkania bp Edward Puślecki, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Polsce. Modlitwa przedstawicieli różnych wyznań w kościele orionistów, przy pl. Starynkiewicza, odbywa się każdego 23. dnia miesiąca. To pamiątka podpisanej

właśnie tego dnia w 2000 r. wspólnej deklaracji Kościołów o uznaniu chrztu św., ocenianej jako miłowy krok w rozwoju ekumenii. Pomysłodawczyni i organizatorka spotkań Danuta Baszkowska, jako prezes Stowarzyszenia Pokoju i Pojednania Effatha, gromadzi od tej pory co miesiąc kilku hierarchów różnych Kościołów i spore grono wiernych tych wspólnot. Każde spotkanie kończy się dzieleniem

chlebem i wspólnym odmówieniem modlitwy „Ojcze nasz”. Tym razem tematem spotkania były słowa: „Oto wszystko czynię nowe”. Wśród uczestników byli m.in. prymas senior kard. Józef Glemp, bp Zdzisław Tranda z Kościoła ewangelicko-reformowanego, ks. mitrat Anatol Szydłowski z Kościoła prawosławnego, ks. Henryk Dąbrowski, przewodniczący warszawskiego oddziału

Polskiej Rady Ekumenicznej, o. Piotr Kuszka, bazylianin, ks. Mateusz Matuszewski, referent ds. ekumenizmu diecezji warszawsko-praskiej, a także przedstawiciele Kościołów: mariawickiego, ewangelicko-augsburskiego i Adwentystów Dnia Siódmego. Podczas modlitw wystąpił chór z Kościoła ewangelicko-reformowanego pod dyrekcją Pawła Hruszwickiego.

Tego samego dnia od rana w kościele orionistów odbywało się ekumeniczne czytanie Biblii. – Ten zwyczaj przyjęliśmy po tym, gdy ukazał się pierwszy ekumeniczny przekład Pisma św. Od tamtej pory czytaliśmy już wspólnie psalmy, księgi dydaktyczne Starego Testamentu, a w tym roku – listy apostołskie. W ciągu kilku godzin udało się je przeczytać niemal w całości – cieszył się Danuta Baszkowska.

Kolejne spotkanie Effathy, przygotowywane z warszawskim oddziałem PRE i Prowincją Polską oo. Orionistów, odbędzie się 23 czerwca o godz. 19.

– Będziemy wówczas wspominać nieodżałowanego ks. Jana Hausego, który zmarł dwa lata temu, w Boże Ciało – zapowiada prezes Effathy.

Tomasz Gołąb

Przed rocznicą beatyfikacji

Wzmocniono strażę



JOANNA JURECZKO-WILK

Już nie tylko Kościelna Służba Porządkowa „Totus Tuus” czuwa przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki na Żoliborzu. W maju dołączyli do niej członkowie NSZZ „Solidarność”.

W parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu czuwanie przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki trwa od 27 lat.

Wówczas spontanicznie podjęli się go parafianie, poruszeni tragiczną śmiercią ich wikarego. Czuwali przy jego grobie od dnia pogrzebu 3 listopada 1984 r. – dzień i noc. Bali się prowokacji Służby Bezpieczeństwa, zbezczeszczenia ciała męczennika albo jego wykradzenia.

Czuwali też w wolnej Polsce, bo czuli moralny obowiązek. Porządkowali teren wokół grobu, in-

formowali pielgrzymów, pilnowali porządku.

1 maja przy grobie stanęli też związkowcy z Regionu Gdańskiego. W kolejnych dniach dyżurowali następni związkowcy. – Zorganizowanie takiej służby to nasza powinność wobec ks. Jerzego, kapłana, który oddał życie za nasz związek – wyjaśniała Ewa Zydorek, sekretarz KK. – Nie chodzi tylko o zwykłą obecność przedstawicieli NSZZ „Solidarność” przy grobie. Nasza warta to również świadectwo, jak wyjątkowym człowiekiem był ks. Jerzy i jak jego postać jest ważna dla naszego związku.

Z dodatkowych ochotników cieszy się proboszcz ks. kanonik Tadeusz Bożeńko. Już rozpoczął się czas pielgrzymek i wokół sanktuarium wzrasta ruch. W weekendowe dni przyjeżdża po kilkanaście auto-

karów. Przydadzą się pomocnicy, którzy oprowadzą po muzeum bł. ks. Jerzego, będą służyć pielgrzymom informacją i pomocą.

– Czuwanie przy grobie nie jest łatwą służbą, wymaga poświęcenia, ale jest też formacją duchową dorosłych. Tutaj dzieją się w sercach wielkie rzeczy – mówi proboszcz.

Żoliborskie sanktuarium przygotowuje się do pierwszej rocznicy beatyfikacji ks. Jerzego. 25 maja otwarto wystawę fotografii o ks. Popiełuszcze. Od 30 maja do 1 czerwca w Domu Pielgrzyma AMICUS można było zobaczyć filmy o błogosławionym męczenniku. Dokładnie w rocznicę beatyfikacji, 6 czerwca, o godz. 17 odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki koncert, a o godz. 18 kard. Kazimierz Nycz odprawi Mszę św. Joanna Jureczko-Wilk

Parada Równości w stolicy

Wojna o kolory

Syrenka, Piłsudski czy tęcza flaga? Z czym warszawiakom będzie kojarzyć się stolica? Bitwa o barwy Warszawy trwa.



Parada Równości odbywa się w stolicy nieprzerwanie od 10 lat. Z jednym wyjątkiem. W 2005 r ówczesny prezydent miasta Lech Kaczyński nie wyraził zgody na demonstrację

Przed Sejmem na pl. Bankowy 11 czerwca w krzykliwym korowodzie przejdą razem z feministkami, z obrońcami praw zwierząt mniejszości seksualne. Niosąc w dłoniach tęczą flagę, chcą promować homoseksualizm. Pomogą im w tym znane osobistości ze świata polityki i show-biznesu. Za tegorocznym hasłem manifestacji Wojciech Olejniczak, Tatiana Okupnik i Janusz Palikot będą przekonywać warszawiaków, że „wszyscy chcą kochać”. Ale nie tylko. Bo bój będzie toczyć się także o to, jakie barwy w świadomości mieszkańców będzie nosić Warszawa.

Ursynowski przyczółek

Pierwsza próba nadania jej tytułu „kolorowej stolicy” miała miejsce kilka miesięcy wcześniej, gdy organizatorzy parady zwrócili się do prezydenta miasta, by objęła patronatem imprezę. Dostali odmowę. Hanna Gronkiewicz-Waltz uzasadniła, że nie patronuje demonstracjom. Teraz symbolem równości ma być Ursynów.

Z inicjatywy burmistrza dzielnicy Piotra Guziela 4 czerwca na Ursynowie ruszy Tydzień Równości. W planach są m.in. wykła-

dy, projekcje filmów, konkursy plastyczne i szkolenia antydyskryminacyjne. Głos w dyskusjach zabiorą zaproszeni goście, np. Krystian Legierski – reprezentujący mniejszość etniczną i seksualną, Piotr Pacewicz z „Gazety Wyborczej”, prof. Ireneusz Krzemiński. Ostatniego dnia ulicami Ursynowa przejedzie platforma – „ruchoma promocja dzielnicy jako miejsca o najwyższym poziomie równości” – czytamy w harmonogramie imprezy.

Równość równości nierówna

I choć za sprawą radnych z PiS równość podczas Tygodnia Równości będzie rozumiana szerzej, np. jako sprzeciw wobec dyskryminacji osób niepełnosprawnych czy starszych, wszelkie wątpliwości co do barw Ursynowa rozwieje tęcza flaga, którą burmistrz ma zamiar zawiesić na maszcie dzielnicowego ratusza.

Lewicowe media okrzyknęły to wydarzenie „historyczną chwilą”, gdyż ich zdaniem na gest wywieszenia flagi na gmachu polskiej administracji zdobywali się tylko zachodni dyplomaci. A dzięki temu Warszawa będzie postrzegana jako „stolica tolerancji, wolności

Potępiać? Lekceważyć?



KAZIMIERZ SZALATA,
FILOZOF I ETYK

– Już starożytni mawiali, że trzeba strzec się teatru. Widzimy dzisiaj, że poprzez promocję homoseksualizmu

w mediach i na ulicach, ludzie zaczynają uważać związki homoseksualne za coś normalnego. Tymczasem w żaden sposób nie da się wybronić takiego stylu życia. Problem skłonności homoseksualnych znany jest od zawsze, ale jeszcze nie zdarzyło się, aby ze związków jedнопłciowych powstał nowy człowiek. Homoseksualiści to dobrze wiedzą i dlatego głośno krzyczą, bo chcą za wszelką cenę zmienić coś, czego zmienić się nie da. Parada Równości nie może być okazją do jakiegokolwiek agresji, ponizania kogokolwiek, ale nikt nie ma obowiązku godzić się na manipulację i fałszowanie rzeczywistości. Bo przecież nie da się ukryć, że pod tęczą flagą jest promocja „równości” ukryta jest promocja homoseksualizmu. A ten sprzeczny jest z zasadami prawa naturalnego. Nie chodzi o samą skłonność, ale o jej realizację w związkach jedнопłciowych. Wizja społeczeństwa na nich opartych jest groźna i prowadzi donikąd.

i równości” – do czego dążą środowiska LGBT (osoby o orientacji homoseksualnej).

Ala czy na pewno? Barw biało-czerwonych będą bronić środowiska nacjonalistyczne. Pod hasłem „Nie dla homoseksualnej propagandy na Ursynowie” 11 czerwca demonstracja ruszy przed stacją metra Ursynów. Pytanie tylko, czy starym zwyczajem zamiast pikiety nie zobaczymy wśród wyzwick pod adresem homoseksualistów zawodów w rzucaniu jajkami.

Nie potrzeba nowych patronów

Tymczasem okazuje się, że jest o co walczyć, bo stolicy brak zdecydowanego koloru. Dla przykładu: na pytanie, kto jest patronem stolicy, warszawiacy odpowiadają, że prezydent miasta, Syrenka, Wars i Sawa czy Piłsudski. A patronów Warszawa ma kilku: Matkę Bożą Łaskawą; bł. Władysława z Gielniowa, który zasłynął w stolicy jako wybitny kaznodzieja; redemptorystę Klemensa Marię Hofbauera, który prowadził sierociniec i jedyną wówczas szkołę dla dziewcząt. Nic dziwnego, że pozbawiona wyraźnej tożsamości stolica to łakomy kąsek do zagospodarowania. Warto sięgać do historii. Bo jak nauczał Jan Paweł II, to właśnie historyczna pamięć jest korzeniem naszej tożsamości. Także tej miejskiej. A wówczas tęcze barwy okażą się niepotrzebne. Agata Ślusarczyk

Zmieniają się zasady korzystania z miejskich propozycji wakacyjnych. Rodzice zapłacą za posiłki, które dzieci otrzymują w stałych punktach pobytu.

O tym, że Ratusz chce wprowadzić częściową odpłatność za posiłki podczas letniej i zimowej akcji dla dzieci, mówiło się już na początku roku. Teraz zapadła decyzja. Informacje o niej pojawiają się na stronach urzędów dzielnic. Rodzice dzieci, które wezmą udział w najbliższej akcji „Lata w mieście”, a potem również w „Zimie w mieście”, zapłacą 7 zł za ciepły posiłek oraz podwieczorek, przygotowywany przez stałe punkty pobytu i punkty dożywiania. Atrakcje i opieka nad dziećmi pozostają bezpłatne.

W ubiegłorocznym „Lecie w mieście” codziennie brało udział ok. 10 tys. uczniów podstawówek i gimnazjów. Uczestniczyli w zajęciach sportowych na blisko 50 obiektach sportowych, brali udział w zajęciach edukacyjnych, takich jak np. Letnia Szkoła Fizyki, Chemii, w warsztatach z historii sztuki, lekcjach muzealnych, koncertach poświęconych Fryderykowi Chopinowi; w ramach kampanii „Wiem, co jem” uczyli się przygotowywać smaczne i zdrowe śniadania; odwiedzali zoo i odbywali rejsy po Wiśle. Całość kosztowała miasto 12 mln zł.

Urzędnicy tłumaczą, że akcja w dotychczasowej formule powodowała marnotrawstwo

„Lato w mieście” częściowo odpłatne

Tylko dla zdecydowanych



JOANNA JURECZKO-WILK

pieniędzy. Więcej dzieci zgłaszało udział w akcji, niż potem rzeczywiście w niej brało udział. Niektóre przychodziły tylko w pojedyncze dni, na wybrane zajęcia. Miasto natomiast każdemu zgłoszonemu dziecku musiało zapewnić opiekę wykwalifikowanej kadry oraz posiłki.

Teraz więc rodzice zgłaszając udział dziecka w miejskiej akcji, będą musieli z góry opłacić obiady. Jeśli dziecko z nich nie skorzysta, a rodzic wcześniej

Wpłaty za obiady zostaną przeznaczone na uatrakcyjnienie oferty dla dzieci pozostających na wakacje w stolicy

to zgłosi – dostanie zwrot niewykorzystanych pieniędzy. Taki system pozwoli zrationalizować wydawanie pieniędzy na posiłki.

A co z dziećmi rodziców, których nie stać na opłatę? Ratusz zapowiedział, że dzieci otrzymujące w szkole darmowe obiady oraz z tych rodzin, które korzystają z pomocy społecznej, także w czasie wakacji dostaną posiłki za darmo. A początek tegorocznej akcji już 24 czerwca!

jww

zapraszamy

„Mazowsze” na jubileusz

Z okazji 60-lecia parafii św. Zygmunta na Bielanach 5 czerwca o godz. 18.30 w kościele przy pl. Konfederacji 55 zaśpiewa zespół „Mazowsze”.

Święty seks

Laboratorium WIĘZI zaprasza 6 czerwca o godz. 18 do sali prowincjańskiej klasztoru ojców dominikanów, przy ul. Freta 10, na dyskusję o książce Gregory Popcaka „Święty Seks!”. W spotkaniu wezmą udział m.in. o. Ksawery Knotz OFMCap. – duszpasterz małżeństw, autor książek dotyczących seksualności.

Mistyka nie dla wybrańców

Ostatnie przed wakacjami spotkanie w ramach Areopagu na Freta odbędzie się 8 czerwca o godz. 19.30 w klasztorze przy ul. Freta 10 (Piwnica Duszpasterstwa Dorosłych). Poświęcone będzie mystyce. Warunkiem udziału w spotkaniu jest przeczytanie materiałów umieszczonych na stronie: <http://aeropag.eu>.

Pamięci ks. Pasierba

Katolickie Centrum Kultury „Dobre Miejsce” (przy ul. Dewajtis 3) zaprasza 9 czerwca o godzinie 9.30 na wernisaż wystawy: „Pasierbowa Europa ducha”. Wystawę organizuje Fundacja im. ks. Janusza Pasierba. Będzie można ją obejrzeć do 30 czerwca. Wstęp wolny.

Weekendowy przegląd filmów

Na przegląd filmów o rodzinie zaprasza od 10 do 12 czerwca Centrum Kultury „Dobre Miejsce” (ul. Dewajtis 3). 10 czerwca o godz. 18 odbędzie się pokaz filmu „Miód” w reż. Semihha Kaplanoglu. 11 czerwca o godz. 18 będzie można obejrzeć „Mamuta” w reż. Lukaasa Moodysona, a 12 czerwca o godz. 18 zostanie pokazana „Sala samobójców” w reż. Jana Komasy. Bilety na seans kosztują 10 zł.

Parafiada służby liturgicznej

11 czerwca w godz. 9.30–15.30 na obiektach sportowych „Znicz”, mieszczących się przy ul.

Bohaterów Warszawy 4 w Pruszkowie, rozebrana zostanie XIV Parafiada Służby Liturgicznej Archidiecezji Warszawskiej oraz Finały Piłkarskiej Ligi Ministranckiej.

O Śląsku w stolicy

11 czerwca o godz. 11 w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II, przy pl. Bankowym 2, odbędzie się sympozjum naukowe poświęcone 90. rocznicy III Powstania Śląskiego. Wstęp wolny.

W Warszawie i Rzymie

Na Zamku Królewskim można oglądać wystawę dokumentującą życie Jana Pawła II pt. „Wyniesiony na ołtarze”. Po raz pierwszy pokazano w dużym formacie „Rodzinne zdjęcie Polaków z Ojcem Świętym”, wykonane podczas Mszy na krakowskich Błoniach w 2002 r. Może się na nim odnaleźć niemal 2 mln osób. Wystawa jest dostępna od poniedziałku do soboty w godz. 10–18, a w niedzielę od 11 do 18. Bilety kosztują 8 i 5 zł. W Warszawie będzie pokazywana do 11 września, w Rzymie – do 25 września.